

WĘGRZY A LUDY TURECKIE PRZED OSMANAMI*

RYSZARD GRZESIK

ABSTRACT. *Hungarians and the Turkic peoples before the Ottomans.* The Finno-Ugric Hungarians made contact with people from the Turkish language group not later as in present-day Bashkiria. It was their original homeland, which was mentioned as the Great or Eastern Hungary by the medieval chroniclers. The Turkic people lived on the Great Steppe in that time, therefore the name of the Turks was a synonym of the nomads. However, in the Byzantine sources it were the Hungarians who were called the Turks. They settled in the region of the Azov Sea together with a branch of the Bulgarian Onogurs, noted in the Arabian sources as s.k.l. and later known as the Szeklers. They got under the political dependency of the Khazars. The Slavic name of the Hungarians *Ağri, from which the Latin name of the Hungari and the Polish Węgrzy was derived, descended from the name of the Onogurs. It seems that the Hungarian tribal commonwealth, which originally wandered to the Maeotidian Steppes and afterwards migrated to the Carpathian Basin, was multiethnic, with great participation of the Turkic population (such as the Szeklers and the Kabars). This people was Magyarized, but left elements of the own historical consciousness to the Hungarians, such as the memory of Attila, which was the basis of the eruditional story of the Hunnic-Hungarian identity by Simon of Kéza. Nevertheless, the Hungarian state preserved its multiethnic character, which generated problems only in the 19th century, a period of growth of the modern nationalisms, which resulted in the disintegration of the state in 1918.

STRESZCZENIE. Ugrofińscy Węgrzy nawiązali kontakt z ludami z tureckiej grupy językowej najpóźniej w dzisiejszej Baszkirii stanowiącej ich praojczyznę, legendarne Wielkie albo Wschodnie Węgry, o których pamiętali średniowieczni kronikarze. Ludy tureckie były mieszkańcami Wielkiego Stepu, stąd określenie Turków stało się synonimem koczowników. W źródłach bizantyńskich pod mianem Turków występują Węgrzy. Wraz z odłamem bułgarskich Onogurów, zapisanych w źródłach arabskich jako s.k.l. a znanych później jako Szeklerzy, w latach 30. IX w. osiedlili się w okolicach Morza Azowskiego, dostając się pod polityczną podległość Chazarów. O tym, że Węgrów powszechnie utożsamiano z Turkami, świadczy określenie ich przez słowiańskich sąsiadów mianem Onogurów, czyli *Ağrów, skąd wzięła się łacińska nazwa Hungari albo polska Węgrów. Jak się wydaje, węgierski związek plemienny wędrujący najpierw nad stępy meotydzkie, później zaś migrujący do Kotliny Karpackiej, był wieloetniczny z dużym udziałem ludności turekojęzycznej (Szeklerzy, chazarscy Kabarzy), która stopniowo uległa madziaryzacji, pozostawiając Węgom elementy świadomości historycznej (pamięć o Attyli, którą Szymon z Kézy erudycyjnie przekształcił w historię o pokrewieństwie huńsko-węgierskim). Jednak stworzone przez nich w Kotlinie Karpackiej państwo zachowało charakter wieloetniczny, co dopiero w czasie rozwoju nowożytnych nacjonalizmów zaczęło stwarzać problemy, które przyczyniły się do rozpadu państwa w 1918 r.

Autor: Ryszard Grzesik, Instytut Sławistyki PAN, ul. Bartoszewicza 1B/17, 00-337 Warszawa, Polska, grzesik@man.poznan.pl, **ORCID id:** <https://orcid.org/0000-0001-7887-6895>

Keywords: The Hungarians, Turkic people, Hungarian medieval chronicle writing, the people of a Great Steppe

* Artykuł powstał w ramach grantu NPRH nr 11H 16 0195 84 Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria łacińska, t. 3: Średniowiecze, z. 1: Źródła węgierskie.

Słowa kluczowe: Węgrzy, ludy tureckie, średniowieczne dziejopisarstwo węgierskie, ludy Wielkiego Stepu

Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, XXIX, Poznań 2022, Wydawnictwo Wydziału Historii UAM, pp. 91–99, ISBN 978-83-67284-08-0, ISSN 0239-4278. Polish text with summaries in English and Polish

<https://doi.org/10.14746/bp.2022.29.7>

Wiedz, że lud Turków miał swoje starożytne siedziby w pobliżu Chazarii, w miejscu nazywanym Lebedia od imienia ich pierwszego wojewody. (...) W tamtych czasach Turcy nie nazywali się jeszcze Turkami, lecz określali siebie jako „Sabartoi asphaloi”. Turcy byli podzieleni na siedem klanów, ale nie posiadali własnego naczelnika zarówno spośród swoich, jak i spośród cudzoziemców, stąd zaczęli mieć swoich „wojewodów”, z których to pierwszym wojewodą był rzeźcony Lebedias. Żyli razem z Chazarami przez trzy lata, walcząc jako ich sojusznicy we wszystkich wojnach prowadzonych przez Chazarów. Dla ich męstwa i sojuszu z nimi chagan, władca Chazarów, ofiarował wojewodzie Turków nazywanemu Lebedim rękę zamienionej Chazarki, by z racji jego męstwa i chwały miała z nim potomstwo¹.

Oczywiście wiadomo, że uczyony cesarz bizantyński spisujący swoje wiekopomne dzieło w połowie X w. i wykorzystujący wiedzę sprzed stu lat, nie miał na myśli Turków w naszym pojęciu tego etnosu. Dla ówczesnych mieszkańców Konstantynopola, ale i dla autorów muzułmańskich² oczywiste było, że Turcy to lud, który na ich oczach osiedlił się w Kotlinie Panońskiej, stworzył tam swoje struktury władzy, a jego przedstawiciele do Miasta Konstantyna zaczęli posłować w poszukiwaniu sojuszu, utwierdzonego przyjęciem wiary chrześcijańskiej. Z kolei w kręgach kultury łacińskiej pojęcie Turków nie było zbyt rozpowszechnione, użył go właściwie tylko Liudprand z Kremeny, który zasłyszał je na dworze bizantyńskim podczas poselstwa. Najeźdźcy od 862 r. pustoszący ziemie frankijskie byli dla annalistów i kronikarzy Hunami względnie Awarami, choć znano też określenie (*H*)*Ungari*³. Dzisiejsza nauka Hunów i Awarów hipotetycznie również zalicza do ludów tureckich⁴.

¹ Konstantyn Porfirogeneta, *De administrando imperio*, rozdz. 38. Ekscerpt w języku greckim i z węgierskim przekładem: *Az Árpád-kori magyar történet bizánci forrásai. Fontes Byzantini historiae Hungaricae aevo ducum et regum ex stirpe Árpád descenduntium*, red. Gy. Moravcsik, Budapest 1988, s. 42–43. Przekład polski: J. Dudek, *Chazarowie. Polityka — kultura — religia. VII–XI wiek*, Warszawa 2016, s. 143. W końcowym zdaniu poprawiam deklinację imienia wojewody „tureckiego”, w oryginalne przekładu mamy błędnie: „nazywanemu Lebedią”. Nazwa Lebedia określała krainę Lebediego.

² I. Zimonyi, *Muslimische Quellen über die Ungarn vor der Landnahme. Das ungarische Kapitel der Ġaihānī-Tradition*, Herne 2006, zwłaszcza s. 67–80.

³ M. G. Kellner, *Die Ungarneinfälle im Bild der Quellen bis 1150. Von der „Gens detestanda“ zur „Gens ad fidem Christi conversa“*, München 1997, s. 63–69. O Turkach pisze też Anastazy Bibliotekarz, ibidem, s. 67 i przyp. 27, pytanie jednak, czy myślał on o Węgrach. Byłby to chyba najwcześniejszy przykład użycia tej nazwy w kontekście „węgierskim” na Zachodzie.

⁴ Choć Denis Sinor wątpi, czy Hunowie mówili językiem z rodziny tureckiej. Stwierdza, że „a great part of the Huns must have spoken a Turkic language”; D. Sinor, *The Historical Attila [w:] Attila. The Man and his image*, red. F. H. Bäuml, M. D. Birnbaum, Budapest 1993, s. 5–6.

Od XVIII w. dzięki rozwijającym się badaniom językoznawczym wiemy, że język węgierski wraz z językiem fińskim, estońskim oraz szeregiem innych języków tworzy rodzinę ugrofińską. Ta świadomość determinuje nasze postrzeganie Węgrów oraz ich przeszłości. Klasyfikacja narodów Europy i świata nie była zresztą obca i wcześniejszym pokoleniom, jednak przed epoką Oświecenia to nie język był jej podstawą, lecz raczej kryteria etnograficzne: sposób życia, obyczaje, obowiązujące prawa, religia. Obserwacje językowe ograniczały się do spostrzeżeń o podobieństwie lub jego braku jednego języka do innego. A przy zastosowaniu kryteriów etnograficznych wczesnośredniowieczny obserwator bardzo łatwo mógł Madziarów zakwalifikować do Turków, czyli ludów symbolizujących w tym czasie koczowniczą cywilizację Wielkiego Stepu. Zachodzi zatem pytanie, na ile Węgrzy byli takim ludem. Na ile należeli do grona ludów, których zewnętrzny obserwator mógł zaliczyć do Turków. A zatem, czy istniały kontakty Węgrów z ludami tureckimi rozumianymi jako mieszkańcy stepów wschodnioeuropejskich. Aby odpowiedzieć na to pytanie, wpierw przyjrzymy się temu, co sami Węgrzy sądzili o swojej etnogenezie w czasach przednowoczesnych. Pozwoli to przejść do naszkicowania kontaktów Węgrów z ludami dziś zaliczanymi do Turków w szerokim, językowym znaczeniu tego terminu, bez próby jednakże całościowego wyczerpania tego zagadnienia.

Każda wspólnota społeczna szukała swojego miejsca w świecie. Odpowiedzi dostarczały legendy etnogenetyczne pokazujące, skąd dana wspólnota się wzięła, dlaczego osiedliła się na danym terytorium i dlaczego rządzi nią taka, a nie inna dynastia „panów przyrodzonych”⁵. W przypadku Węgrów przez stulecia obowiązywało przeświadczenie, że są oni pośrednimi bądź bezpośrednimi potomkami Hunów. Dziś już wiemy, że autorem Historii huńskiej, dokładnie przedstawiającej wywód Hunów i ich węgierskich potomków, był kanclerz Władysława IV Kumańskiego, Szymon z Kézy. Wpisał on Węgrów do popularnej w tym czasie genealogii biblijnej wywodzącej wszystkie ludy świata od trzech synów Noego. Oczywiście Węgrzy, jak wszyscy Europejczycy, wywodzili się od Jafeta. Dwadzieścia jeden lat po potopie gigant Menrot, syn Thany z rodu Jafeta zaczął budować wielką wieżę, aby ludzie czuli się bezpiecznie podczas kolejnego potopu. Jednak Bóg pomieszał ich języki i rozproszył ich po świecie. Menrot przeszedł do ziemi Evilath zwanej Persją i tam poślubił żonę Eneth, z którą miał dwóch synów, Hunora i Magora, a także liczne potomstwo z innymi kobietami, które dało początek ludom perskim. Potem Hunor i Magor polowali w błotach Meotydy, czyli nad Morzem Azowskim, gdzie spotkali rodzinę synów Belara, z którą mieszkały dwie córki księcia Alanów Duli. Bracia się z nimi ożenili, po czym osiedli w Scytii, będącej najbardziej na wschód wysuniętą częścią Europy sięgającą do Morza Północnego i Gór Ryfejskich, gdzie graniczy z Azją, zie-

⁵ A. Borst, *Der Turmbau von Babel. Geschichte der Meinungen über Ursprung und Vielfalt der Sprachen und Völker*, t. 2, nr. 1–2, Stuttgart 1958–1959; w odniesieniu do Węgrów ostatnio R. Grzesik, *Biblická Babylonská veža a antickí India. Hľadanie vlastných predkov v stredoveku*, „Slavia Antiqua” 2020, t. 61, s. 15–22.

mią Iorianów, czyli Gruzją, Tarsią oraz Mangalią, w której dostrzegamy Mongolię. Na południu żyje lud Corosmina, czyli Chorezmijczycy oraz znajduje się Etiopia, czyli Mała India. W Scytii żyją Pieczyngowie oraz Biali Kumani. Tam potomkowie obu braci podzielili się na 108 rodów oraz stworzyli trzy krainy: Barsatię, Dencię i Mogorię. Gdy mieszkańców było już za dużo, by się wyżywić, wybrali spośród siebie kapitanów, wśród których był Ethela, syn Bendakuza. *Huni sive Hungari* przeszli przez Suzdal nad Cisę i do Panonii, w której pokonali Rzymian i zorganizowali swoje państwo. Jego władcą był Ethela, który podbił prawie cały świat. Kronika pełna jest opisów ziem, które zajęli Hunowie. Po śmierci Etheli większość Hunów, pobita w bitwie Kriemhildy, wycofała się do Scytii, tylko Csaba osiadł w Grecji. W kraju zostali tylko Szeklerzy, którzy połączyli się z Węgrami, gdy ci powrócili do Panonii i odtworzyli swoje państwo⁶. Opowiadanie to powtórzyły niemal bez zmian późniejsze kroniki oparte na Kompozycji kronikarskiej z XIV w., zmieniając jednak imię huńskiego władcy, znane Szymonowi z epiki germańskiej, na właściwe imię Attyła⁷.

Dziś nie ulega już wątpliwości, że huńska przeszłość Węgrów jest tylko wymysłem Szymona z Kézy. Ugrofińscy Węgrzy nie mogli być potomkami chyba w swej masie tureckich Hunów. Szymon wykorzystał tu utrzymującą się od kilku stuleci w kręgu kultury łacińskiej erudycyjną identyfikację Węgrów (Hungarów) z Hunami, w jego opowiadaniu dostrzegamy ślady znajomości Getiki Jordanesa oraz Pantheonu Gotfryda z Witerbo, ale właściwie każde kompendium krążące po Włoszech, w których Szymon był na misjach dyplomatycznych w latach 70. i na początku lat 80. XIII w., zawierało wyjątki z tych dzieł o Hunach. W ten sposób kronikarzowi udało się zakotwiczyć Węgrów w antycznej historii Europy, czyli dowieść starożytności swojego ludu, podobnie jak Mistrzowi Wincentemu Kadłubkowi ta sztuka udało się w odniesieniu do Polaków⁸.

Jednak nie wszystko w tym opowiadaniu było pobożnym fałszem. Wszak spotykamy tu nazwy Scytii, jak zgodnie z klasyczną erudycją określano rozległe tereny stepowe Eurazji⁹, wspomniano Chorezm, Bułgarów (Belar), Alanów¹⁰. Samo imię

⁶ Simonis de Kéza, *Gesta Hungarorum*. Simon of Kéza, *The Deeds of the Hungarians*, red. L. Veszprémy, F. Schaer, ze studium J. Szűcsa, Budapest 1999, rozdz. 3–23, s. 8–77.

⁷ *Chronica de Gestis Hungarorum e codice picto saec. XIV. Chronicle of the Deeds of the Hungarians from the fourteenth-century illuminated Codex*, red. J. M. Bak, L. Veszprémy, wstęp N. Kersken, Budapest–New York 2018, rozdz. 3–24, s. 6–59.

⁸ J. Szűcs, *Theoretical elements in Master Simon of Kéza's Gesta Hungarorum (1282–1285)*, Budapest 1975, przedruk w: Simonis de Kéza, *Gesta*, s. XXIX–CIV. W odniesieniu do Wincentego Kadłubka zob. J. Banaszkiwicz, *Kronika Dzierzwy. XIV-wieczne Kompendium Historii ojczystej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 156 przyp. 32 — podkreślenie niezależności Polski od Cesarstwa; Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, tłum. i oprac. B. Kürbis, indeks D. Zydorek, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. LXXXIV–LXXXV.

⁹ Ostatnio w odniesieniu do starożytności zob. *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian, seria lacińska*, t. 1 (*Starożytność. Pisarze najdawniejsi*), tłum. i oprac. A. Kotłowska, R. Grzesik, Warszawa 2016, s. 316–317.

¹⁰ *Testimonia, seria lacińska*, t. 1, s. 120–122.

władcy huńskiego też nie wzięło się znikąd. Znał go już anonimowy notariusz króla Béli, piszący swe dzieło, pierwszą zachowaną kronikę węgierską, po 1200 r., może ok. roku 1210. W jego opowiadaniu poświęconym zajmowaniu przez Węgrów ich ojczyzny pokrewieństwo rodu Álmosa — Arpada z Attylą jest elementem legitymizacji władzy przybyszów nad zajętymi ziemiami¹¹. Attyła występujący jako Aquila pojawia się też w Kronice węgiersko-polskiej jako władca, który wprowadza Węgrów do ich późniejszych siedzib i ustanawia tam państwo¹². Ale Attyła w związku z Węgrami znany jest też z wcześniejszego źródła. Otóż pod rokiem 1071 kronikarz niemiecki Lampert z Hersfeldu zanotował, że Leopold z Merseburga popełnił samobójstwo swoim własnym mieczem. Był to ten sam miecz, który matka węgierskiego króla Salomona podarowała księciu bawarskiemu Ottonowi z wdzięczności za poparcie jej syna w walce o tron na Węgrzech. Był to miecz Attyli podarowany mu przez Boga, o którym czytamy w *Gesta Getarum*, czyli, dopowiedzmy za Lamperta, u Jordanesa. Trudno tu wyrokować, czy skojarzenie węgierskiego oręża z Attyłą pochodzi od kronikarza, czy też przekazane zostało przez Węgrów. W tym drugim, chyba prawdopodobniejszym przypadku, byłby to dowód na znajomość imienia Attyli wśród Węgrów, którzy mogli go włączyć do panteonu swoich władców już w połowie XI w.¹³

Jak się wydaje, kronikarze przynoszą odpowiedź, jakie mogło być źródło tradycji o Attyli. Oto anonimowy notariusz opisując ponowną walkę Węgrów przeciwko Menumoroutowi wspomina o połączeniu się z nimi Szeklerów, „którzy wcześniej byli poddanymi króla Attyli”¹⁴. Szymon z Kézy wie, że ci poddani Etzela, którzy zostali w Panonii po klęsce w bitwie Krimhildy „usque Arpad permanserunt, qui se ibi non Hunnos, sed Zaculos vocaverunt”¹⁵. Czyżby to Szeklerzy byli nosicielami tradycji o wielkim Hunie, którą przekazali Węgróm?

Dziś Szeklerzy stanowią węgierską grupę etnograficzną osiadłą w południowo-wschodniej części Siedmiogrodu, granicząc od południa i wschodu z łukiem Karpat Południowych i Wschodnich. Już Szymon z Kézy zauważył, że ich siedziby pokrywały się z siedzibami Wołochów, od których Szeklerzy mieli zapożyczyć pismo. Oczywiście było odwrotnie, to Szeklerzy używali swojego pisma runicznego, będącego odmianą runów tureckich, zaś wzmianka kronikarska jest pierwszym świadectwem o istnieniu tego pisma¹⁶. Jednak wiemy, że lud ten nie zawsze zajmował

¹¹ R. Grzesik, *Biblická*, s. 17.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Lamberti Hersfeldensis Annales*, red. L. F. Hesse, *Monumenta Germaniae historica. Scriptores*, t. 5, red. G. H. Pertz, Hannoverae 1844, s. 185; Gy. Kristó, *Hungarian History in the Ninth Century*, Szeged 1996, s. 75. Lampert tworzył ok. 1077 r., zatem zapiska o mieczu jest niemal współczesna. Jordanes wspominał, że miecz miał podarować Attyli Mars.

¹⁴ *Siculi, qui primo erant populi Athyle regis*. Anonimowy notariusz króla Béli, *Gesta Hungarorum*, wyd. A. Kulbicka i in., Kraków 2006, rodz. 50, s. 166 (tekst łaciński), 167 (tekst polski).

¹⁵ Simonis de Kéza, *Gesta*, rodz. 21, s. 70.

¹⁶ Simonis de Kéza, *Gesta*, rozdz. 21, s. 70 i przyp. 3; A. Róna-Tas, *Székely rovásírás* [w:] *Korai magyar történeti lexikon (9.–14. század)*, red. Gy. Kristó, P. Engel, F. Makk, Budapest 1994 [dalej cyt.: KMTL], s. 625–626. Najstarsze zachowane zabytki tego pisma pochodzą dopiero z XV w. O Wołochach

swoje obecne siedziby. Zachowały się onomastyczne ślady szeklerskiego osadnictwa w zachodnich częściach Królestwa Węgier, np. w łuku Małych Karpat, w komitacie Szabolcs czy w Biharze¹⁷. Lud ten znany był podróżnikom arabskim działającym na przełomie IX i X w., którzy wśród plemion bułgarskich odnotowali plemię s.k.l podkreślając, że są oni hodowcami koni i w miarę potrzeby dają królowi (Chazarów) daninę z koni. György Györffy zauważa, że taką samą daniną obciążeni byli w XIII w. Szeklerzy¹⁸. Można sądzić, że było to jedno z tych plemion, które przyłączyło się do plemion węgierskich ruszających na zachód po zrzuceniu przez nie zwierzchności chazarskiej.

Należy tu przypomnieć, że w tradycji węgierskiej zachowała się świadomość, że gdzieś na wschodzie istnieją ich dawne siedziby. Kronikarze przeważnie określali je mianem Scytii. W pierwszej połowie XIII w. funkcjonowała jednak nazwa Wschodnich albo Wielkich Węgier¹⁹. W latach 30. XIII w. dotarli tam węgierscy dominikanie. Przyjmuje się, że obejmują one tereny dzisiejszej Baszkirii, co potwierdzają wyniki badań archeologicznych. To na tym terenie Węgrzy po raz pierwszy mieli zetknąć się z ludami tureckimi, czyli przede wszystkim z Bułgarami, których odłam w okolicy stworzył własne państwo znane nam pod mianem Wielkiej Bułgarii. Przejęli od nich obyczaje i charakter gospodarki. Badacze akceptują też wyjaśnienie przez kronikarzy przyczyn opuszczenia przez węgierski związek plemienny terenów w widłach Wołgi i Kamy w pierwszych dziesięcioleciach IX w. — było to przeludnienie²⁰. Bardzo możliwe, że towarzyszył im odłam Bułgarów, późniejsi Szeklerzy.

Mianem Bułgarów określano szereg plemion, które narodziły się po rozpadzie imperium huńskiego. Ich nazwa pochodzi od tureckiego słowa bułğa, bułğla oznaczającego ‘mieszanie się’. Zatem Bułgarzy to ‘mieszkańcy’²¹. Nazwa ta chyba dobrze

zob. ostatnio specjalny tom „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” 2021, t. 28, z. 1 będący pokłosiem projektu grantowego *Wolosi w europejskiej i polskiej przestrzeni kulturowej. Migracje — osadnictwo — dziedzictwo kulturowe* (NPRH, nr 0064/NPRH/H12/82/2014), realizowanego pod kierownictwem Pani Profesor Ilony Czamańskiej.

¹⁷ Gy. Györffy, *A székelylek eredete és településtük története* [w:] idem, *A magyarság keleti elemei*, Budapest 2014, s. 15–16, 45–48 (artykuł z 1941 r.). Podróżujący pociągiem z morawskiego Brzeclawia do Bratysławy mijają miejscowość Sekule, której nazwa w 1455 r. zapisana została jako *Zekel Bodogazzonfalwa* = Szekélyboldogasszonyfalva, od wezwania kościoła parafialnego NMPanny i określeniem „szeklerskości”. L. Kiss, *Földrajzi nevek etimológiai szótára*, wyd. 2, Budapest 1997, t. 2, s. 542.

¹⁸ Gy. Györffy, *A csatlakozott népek* [w:] idem, *A magyarság*, s. 78–80 (artykuł z 1958 r.).

¹⁹ *Relatio fratris Ricardi* (“*De facto Ungarie Magne a fratre Ricardo invento tempore domini Gregorii pape noni*”), red. I. Deér [w:] *Scriptores rerum Hungaricarum*, red. E. Szentpétery, t. 2, Budapest 1938, s. 535: *Inventum fuit in gestis Ungarorum Christianorum, quod esset alia Hungaria maior, de qua septem duces cum populis suis egressi fuerant, ut habitandi quererent sibi locum, eo quod terra ipsorum multitudinem inhabitantium sustinere non posset. Chronica Hungaro-Polonica, pars. I. (textus cum varietate lectionum)*, Ad codicum manu scriptorium fidem recensuit, praefatione notisque instruxit Béla Karácsonyi, Szeged 1969 (Acta Historica, t. 26), s. 9: *ad orientalem regionem Vngarorum*.

²⁰ I. Fodor, *Die grosse Wanderung der Ungarn vom Ural nach Pannonien*, Budapest 1982, s. 201–217.

²¹ J. Dudek, *Chazarowie*, s. 118.

oddaje charakter ówczesnych imperiów stepowych i związków plemiennych. Miały one charakter wieloetniczny. Grupa plemion jednoczona była przez najpotężniejsze spośród nich, które nadawało nazwę całemu związkowi. Czasami czynnikiem jednoczącym był wybitny władca, jak było w przypadku Attyli, czasami dynastia mająca legitymację w sacrum — to chyba przypadek Chazarii. Po zaniknięciu czynnika jednoczącego dochodziło do rozpadu organizacji politycznej, choć imię wodza mogło trwać w pamięci historycznej²². Tak było w przypadku zachodnich Bułgarów, wśród których przetrwała tradycja Attyli występującego tam jako Awitochol, tak było zapewne również w przypadku innego plemienia bułgarskiego, wspomnianych wyżej Szeklerów, którzy wiedzę o Attyli mogli przekazać Węgom, którzy z kolei włączyli go do panteonu swoich przodków²³.

Wspomniana płynność związków, sojuszy i budowy oraz rozpadu organizacji politycznych spowodowała, że Węgrzy na arenę historyczną weszli jako lud turecki, czyli reprezentujący świat Wielkiego Stepu. Ich związek szczególnie z ludami bułgarskimi był tak ścisły, że został dostrzeżony także przez ich najbliższych sąsiadów, Słowian, którzy mianem Onogurów, czyli Dziesięciu Plemion bułgarskich zaczęli określać Węgrów. Nazwa ta, brzmiąca początkowo *Ağri przeszła w postaci Hungari do łaciny i dalej do wszystkich języków europejskich²⁴. Płynność ta spowodowała również, że gdy po okresie zależności od Chazarów związek plemion węgierskich ruszył na zachód w kierunku Kotliny Karpackiej, towarzyszyły mu plemiona bezsprzecznie tureckie. obok Szeklerów byli to Kabarowie, a zatem odłam Chazarów, który w wyniku wojny domowej poniósł klęskę i uchodził przed sprawiedliwością zwycięzców²⁵. Tureckie korzenie miała warstwa rządząca, na co wskazują imiona ich przedstawicieli z samym Arpadem, a może i jego ojcem Álmoszem²⁶. Chazarska była też organizacja władzy opierająca się na podziale obowiązków między kende/kündü, czyli władcą sakralnym a gyulą, czyli władcą wykonawczym. System ten u Węgrów znajdował się w stanie rozkładu i w X w. już zanikł²⁷.

²² Gy. Györffy, *A székeleyek eredete*, s. 21; J. Dudek, *Chazarowie*, s. 65. Można by taki model stosunków społecznych określić jako płynną rzeczywistość parafrazując tytuł znanego studium Zygmunta Baumana o płynnej nowoczesności.

²³ W. Swoboda, *Lista władców bułgarskich [w:] Słownik starożytności słowiańskich*, t. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 64–65; Gy. Györffy, *A székeleyek eredete*, s. 26; Gy. Kristó, *Hungarian History*, s. 83.

²⁴ J. Dudek, *Chazarowie*, s. 67. O nazwie Gy. Kristo, *Hungarian History*, s. 59–70; M. G. Kellner, *Die Ungarneinfälle*, s. 69–70.

²⁵ Nie wiemy, co było przyczyną wybuchu tej wojny. Tylko przypuszczeniem jest stanowisko M. Artamowowa, że chodziło o sprzeciw wobec przyjęcia judaizmu jako religii państwowej. Za: J. Dudek, *Chazarowie*, s. 298–301.

²⁶ Gy. Györffy, *Święty Stefan I. Król Węgier i jego dzieło*, tłum. T. Kapturkiewicz, Warszawa 2003, s. 70–71. Zwraca on uwagę, że imię Álmos (Almyś) nosił książę Bułgarów nadkamskich, który w 923 r. przyjął islam.

²⁷ J. Dudek, *Chazarowie*, s. 252–301. Trwa dyskusja, kim byli Álmos i jego syn Arpad. Zdaniem Gy. Györffy'ego byli oni *gyulami*. Gy. Györffy, *Krónikáink és a magyar őstörténet. Régi kérdések — új válaszok*, Budapest 1993, s. 220–224. Gy. Kristó, *Hungarian History*, s. 202 twierdzi natomiast, że pełnili oni

Z powyższych uwag wynika, że świat turecki, rozumiany jako świat mieszkańców Wielkiego Stepu, wywarł wpływ na Węgrów. Przejęli oni sposób życia, obyczaje, ubiór, część instytucji społecznych, stali się jego częścią. Nie wspomnieliśmy już o widocznych zapożyczeniach językowych. Przypuszcza się, że mogły one pochodzić z języka Bułgarów należącego do mniejszościowej grupy reprezentowanej dzisiaj tylko przez język czuwaski²⁸. Wydawało się, że dziedzictwo to będzie kontynuowane na nowych ziemiach Kotliny Karpackiej. Na jej obrzeżach istniały jednak już struktury państwowe podlegające Frankom, Wielkie Morawy i księstwo Słowian panońskich. One oraz postępująca chrystianizacja elit węgierskich sprawiły, że od drugiej połowy X w. Węgrzy przyjęli model frankijsko-ottoński i stworzyli typową dla Europy chrześcijańskiej monarchię stając się społeczeństwem środkowoeuropejskim. Zachowali jednak część tradycji przekazanej im przez ludy tureckie, jak podania o Attyli, a także wieloetniczny charakter państwa, który dopiero w dobie rozwijającego się w XIX w. nacjonalizmu stał się wadą i doprowadził do rozpadu państwa w 1918 r.²⁹

BIBLIOGRAFIA

Źródła opublikowane

- Anonimowy notariusz króla Béli, *Gesta Hungarorum*, wyd. A. Kulbicka i in., Kraków 2006.
- Az Árpád-kori magyar történet bizánci forrásai. *Fontes Byzantini historiae Hungaricae aevo ducum et regum ex stirpe Árpád descendentium*, red. Gy. Moravcsik, Budapest 1988.
- Chronica de Gestis Hungarorum e codice picto saec. XIV. Chronicle of the Deeds of the Hungarians from the Fourteenth-Century illuminated Codex*, red. J. M. Bak, L. Veszprémy, wstęp N. Kersken, Budapest–New York 2018.
- Lamberti Hersfeldensis Annales*, red. L. F. Hesse, *Monumenta Germaniae historica. Scriptores*, t. 5, red. G. H. Pertz, Hannoverae 1844, s. 134–263.
- Libellus de institutione morum*, wyd. I. Balogh [w:] *Scriptores rerum Hungaricarum*, red. E. Szentpétery, t. 2, Budapest 1938, s. 611–627.
- Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przeł. i oprac. B. Kürbis, indeks D. Zydorek, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.

funkcję *kende*. Stanowisko to wydaje się bardziej przekonujące i niosłoby za sobą wyjaśnienie, dlaczego dynastia Arpadów przez czas swego panowania otaczana była nimbem świętości. L. Spychała, *Studia nad legendą dynastyczną Arpadów. Między pulpitem średniowiecznego skryby a „warsztatem” współczesnego badacza*, Wrocław 2011, s. 80–83.

²⁸ A. Róna-Tas, *Török jövevénysszavak*, KMTL, s. 683–684; Gy. Kristo, *Hungarian History*, s. 43–55. W rozmowie ze mną w 2017 r. prof. Marek Stachowski, orientalista z UJ wyraził pogląd, że nie da się określić, z której grupy języków tureckich (bułgarskiej typu ‘r’ czy ogólnotureckiej typu ‘s’) pochodzą przejątki do węgierskiego.

²⁹ *Libellus de institutione morum*, wyd. I. Balogh [w:] *Scriptores rerum Hungaricarum*, red. E. Szentpétery, t. 2, Budapest 1938, s. 625: *Nam unius lingue uniusque moris regnum imbecille et fragile est*. O rozwoju nacjonalizmu węgierskiego w pierwszej połowie XIX w. zob. H. Wereszycki, *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1986, s. 72–86. Pomijam kontakty z ludami tureckimi: Pieczyngami i Kumanami, którzy najeżdżali państwo węgierskie, ale i w potrzebie osiadali na jego terytorium.

- Relatio fratris Ricardi* ("De facto Ungarie Magne a fratre Ricardo invento tempore domini Gregorii pape noni"), red. I. Deér [w:] *Scriptores rerum Hungaricarum*, red. E. Szentpétery, t. 2, Budapest 1938, s. 529–542.
- Simonis de Kéza, *Gesta Hungarorum*. Simon of Kéza, *The Deeds of the Hungarians*, red. L. Veszprémy, F. Schaer, ze studium J. Szűcsa, Budapest 1999.
- Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian, seria lacińska*, t. 1 (*Starożytność. Pisarze najdawniejsi*), tłum i oprac. A. Kotłowska, R. Grzesik, Warszawa 2016.

Opracowania

- „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” 2021, t. 28, nr 1 (*Ius Valahicum*, cz. 2).
- Banaszkiewicz J., *Kronika Dzierzwy. XIV-wieczne Kompendium Historii ojczyстей*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979.
- Borst A., *Der Turmbau von Babel. Geschichte der Meinungen über Ursprung und Vielfalt der Sprachen und Völker*, t. 2, nr. 1–2, Stuttgart 1958–1959.
- Dudek J., *Chazarowie. Polityka — kultura — religia. VII–XI wiek*, Warszawa 2016.
- Fodor I., *Die grosse Wanderung der Ungarn vom Ural nach Pannonien*, Budapest 1982.
- Grzesik R., *Bibličká Babylonská veža a antickí ľudia. Hľadanie vlastných predkov v stredoveku*, „Slavia Antiqua” 2020, t. 61, s. 15–22.
- Györfly Gy., *A csallakozott népek*, „Századok” 1958, t. 92, s. 44–76; przedruk w: idem, *A magyarság keleti elemei*, Budapest 2014, s. 49–93.
- Györfly Gy., *A magyarság keleti elemei*, Budapest 2014.
- Györfly Gy., *A székeley eredete és településük története* [w:] idem, *A magyarság keleti elemei*, Budapest 2014, s. 11–48.
- Györfly Gy., *Krónikáink és a magyar őstörténet. Régi kérdések — új válaszok*, Budapest 1993.
- Györfly Gy., *Święty Stefan I. Król Węgier i jego dzieło*, tłum. T. Kapturkiewicz, Warszawa 2003.
- Kellner M. G., *Die Ungarneinfälle im Bild der Quellen bis 1150. Von der „Gens detestanda“ zur „Gens ad fidem Christi conversa“*, München 1997.
- Kiss L., *Földrajzi nevek etimológiai szótára*, wyd. 2, t. 1–2, Budapest 1997.
- KMTL — *Korai magyar történeti lexikon (9.–14. század)*, red. Gy. Kristó, P. Engel, F. Makk, Budapest 1994.
- Kristó Gy., *Hungarian history in the ninth century*, Szeged 1996.
- Róna-Tas A., *Székely rovásírás*, KMTL, s. 625–626.
- Róna-Tas A., *Török jövevénytiszta*, KMTL, s. 683–684.
- Sinor D., *The Historical Attila* [w:] *Attila. The Man and his image*, red. F. H. Bäuml, M. D. Birnbaum, Budapest 1993, s. 3–15.
- Spychała L., *Studia nad legendą dynastyczną Arpadów. Między pulpitem średniowiecznego skryby a „warszatem” współczesnego badacza*, Wrocław 2011.
- Swoboda W., *Lista władców bułgarskich* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 64–65.
- Szűcs J., *Theoretical elements in Master Simon of Kéza's Gesta Hungarorum (1282–1285)*, Budapest 1975, przedruk w: Simonis de Kéza, *Gesta*, s. XXIX–CIV.
- Wereszycki H., *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1986.
- Zimonyi I., *Muslimische Quellen über die Ungarn vor der Landnahme. Das ungarische Kapitel der Ġaihānī-Tradition*, Herne 2006.

